

*„Niespodziewanie”*

*Niespodziewanie  
jesień ubrała mnie w miękki sweter  
rozciągnięty  
splątany  
bezpieczny  
niczym kaftan mego przeznaczenia  
nagość pod nim ukryta  
należała do kogoś innego  
czułem  
oczy przymknąwszy  
kroplę potu wyszeptaną  
łukiem wygiętej szyi  
pomiędzy piersiami  
i poniżej  
w zdziwieniu dla siebie  
w moim zachwycie  
spływającą powoli  
jaśminową ścieżką  
listopadowej nocy*

*- Darko de Cades*